

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski

Kraków

W 75. ROCZNICĘ „KRWAWEJ NIEDZIELI”. PRZYCZYNY I ZASIĘG BANDEROWSKIEGO LUDOBÓJSTWA DOKONANEGO NA OBYWATELACH DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Rzeź Wołyńska to fragment większej całości, jaką było ludobójstwo dokonane na Polakach i obywatelach polskich innych narodowości przez nacjonalistów ukraińskich. Ogarnęło ono nie tylko Wołyń, ale i Lubelszczyznę, południowe Polesie oraz Małopolskę Wschodnią, obejmującą województwa: stanisławowskie, tarnopolskie i lwowskie. Ludobójstwa dokonywali członkowie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii. Wspierali ich w tym tzw. siekiernicy, czyli podburzeni chłopci ukraińscy, uzbrojeni w siekiery, widły i inne narzędzia rolnicze.

Pierwsze mordy miały miejsce już we wrześniu 1939 r., gdy wojsko polskie wycofywało się do Rumunii przed wkraczającą Armią Czerwoną. Kolejne dokonane zostały w lipcu 1941 r., gdy wkraczała tutaj armia niemiecka. Na ziemiach zabużańskich trwały one do końca 1945 r., czyli do chwili wypędzenia stamtąd większości Polaków, a na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie aż do 1947 r. Kres położyła im operacja „Wisła”, która doprowadziła do ostatecznego rozbicia podziemia ukraińskiego w Polsce. Ofiarami ludobójstwa byli głównie chłopci, często bardzo biedni, ale i księża rzymskokatolicki, nauczyciele i leśnicy.

U podstaw ludobójstwa leżała ideologia ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego, który narodził się w drugiej połowie XIX w. w Galicji Wschodniej, czyli na terenach zaboru austriackiego. Miał on swoje oparcie w przychylności zaborców, którzy w myśl zasady „dziel i rządź” przeciwstawiali go polskim organizacjom niepodległościowym. Wspierany był on także przez silną na tych terenach Cerkiew greckokatolicką, co powodowało, że jego liderami byli nierzadko tak duchowni, jak i ich synowie (w obrządku wschodnim nie obowiązywał celibat). Najlepszym tego przykładem był szef jednej z frakcji OUN, Stepan Bandera, syn księdza Andrija, kapelana wojsk ukraińskich i działacza nacjonalistycznego. Głównym ideologiem tego ruchu stał się urodzony na Zaporozżu Dmytro Doncow, który najpierw przetłumaczył na język ukraiński *Mein Kampf* Adolfa Hitlera, a następnie, zafascynowany niemieckim nazizmem, napisał dzieło pt. *Nacjonalizm*. Zawarł w nim tezę, że aby powstała „samostijna” – czyli niepodległa – Ukraina, trzeba zastosować „twórczą przemoc”, tak wobec „czużnyńców”, czyli obcople-

mieńców, jak wobec tych Ukraińców, którzy nie popierają ruchu nacjonalistycznego. Tezę tę wcielił w życie wspomniany Bandera, który już w okresie międzywojennym dokonał szeregu aktów terroru, korzystając przy tym ze wsparcia niemieckiego wywiadu. Równocześnie jego podwładni przeprowadzili szeroką agitację wśród ludności ukraińskiej, często bardzo słabo wykształconej. Wpajali jej prymitywne, ale chwytliwe hasła: *Smert Lacham – sława Ukrajini; Lachiw wyrizem, Żydiw wydusym, a Ukrajinu stworyty musym; Bude lacka krow po kolina – bude wilna Ukrajina*, czyli: „Śmierć Polakom – sława Ukrainie”, „Polaków wyrzniemy, Żydów wydusimy – a Ukrainę stworzyć musimy”; „Będzie polska krew po kolana – będzie wolna Ukraina”.

Po wybuchu II wojny światowej nacjonałiści ukraińscy, widząc swoją przyszłość we współpracy z Trzecią Rzeszą, licznie zasilili szeregi formacji kolaboranckich, wstępując do batalionów Abwehry „Roland” i „Nachtigall” oraz Ukraińskiej Policji Pomocniczej. Formacje te w 1941 i 1942 r. wzięły czynny udział w Holokauście, przez co doprowadziły do wymordowania większości Żydów kresowych. Inni z kolei wstąpili do 14. Dywizji SS oraz do pułków policyjnych SS, które przeprowadziły szereg pacyfikacji polskich wiosek. W październiku 1942 r. na bazie OUN powstała UPA, do której zdezerterowała wraz z bronią większość ukraińskich policjantów, a w latach następnych także część esesmanów. Dowództwo UPA, zamiast podjąć walkę z okupantem, zdecydowało, że po zagładzie Żydów przyszedł czas na Polaków. Z zachowanych dyrektyw wynika, że podjęto decyzję o zagładzie nie tylko bezbronnej ludności cywilnej, ale i cywilizacji materialnej. Zarządzano bowiem nie tylko samo mordowanie, lecz także burzenie polskich domów, kościołów, cmentarzy i szkół.

Na pierwszy ogień wybrano Wołyń. Złożyły się na to trzy powody. Po pierwsze, był to teren rozległy, mocno zalesiony, nad którym Niemcy nie w pełni sprawowali kontrolę, utrzymując swoje garnizony jedynie w miastach i wzdłuż szlaków kolejowych, aby zapewnić sobie dostawy na front wschodni.

Po drugie, Polaków było tutaj bardzo mało. Przed wojną stanowili oni zaledwie 16% ludności. Poza tym zsyłki na Sybir i do Kazachstanu, dokonywane w czasie pierwszej okupacji sowieckiej, mocno ich przetrzebiły. Co więcej, największych strat obaj okupanci dokonali w warstwie przywódczej, czyli wśród oficerów, ziemian i urzędników oraz ich rodzin. Polska konspiracja na tych terenach była bardzo słaba, a zdecydowana większość polskich osad nie miała jakiegokolwiek samoobrony.

Po trzecie, dowództwo UPA, na czele którego stał Roman Szuchewycz, słusznie przewidywało, że ataku na Wołyń nie będą spodziewać się ani rząd polski w Londynie, ani miejscowa ludność polska, żyjąca na ogół w dużej zgodzie z Ukraińcami. Wołyń miał więc stać się swoistego rodzaju poligonem doświadczalnym przed uderzeniem na Małopolskę Wschodnią, gdzie ludność polska była liczniejsza i mieszkała w bardziej zwartych skupiskach, łatwiejszych do obrony.

Jeżeli chodzi o czas przeprowadzenia zagłady Polaków, to warto zauważyć, że masowe mordy rozpoczęły się tuż po klęsce Niemców pod Stalingradem. Przykładem tego jest Parośl, którą sotnia UPA jako pierwszą z polskich wiosek wymordowała już 9 lutego 1943 r. Ludobójstwo bowiem było zaplanowane jako całkowite „oczyszczenie” terenu z obcoplemieńców, aby po klęsce Trzeciej Rzeszy, której raczej się spodziewano, tereny te stały się jednolicie ukraińskie. Dlatego też obok Polaków mordowano osoby innych narodowości, w tym ukrywających się Żydów, Ormian, Czechów (osadników z czasów carskich), a także tych Ukraińców, którzy ratowali Polaków. Mordowano również osoby z rodzin polsko-ukraińskich. W czasie napadów na polskie wsie wyrzynano wszystkich bez różnicy płci czy wieku, poczynawszy od niemowląt, a skończywszy na starcach. Zabójstwa połączone były z niesłychanym okrucieństwem, którego nie stosowali nawet niemieccy czy sowieccy okupanci. Wszystko to było połączone z grabieżą mienia ofiar, będącego dla ukraińskich chłopów swoistego rodzaju zapłatą za współudział w mordach.

Na apogeum ludobójstwa UPA wybrała niedzielę 11 lipca 1943 r., która przeszła do historii jako „Krwawa Niedziela”. Wybrano niedzielę, bo wtedy Polacy rozsypani po przysiółkach i osadach schodzili się do kościołów. Banderowcy, wspierani przez „siekierników”, zaatakowali prawie 100 miejscowości, mordując w okrutny sposób, często paląc żywcem w otoczonych kościołach, kilka tysięcy Polaków, w większości kobiety, starców i dzieci. Zamordowano także księży, niektórych w sposób bardzo okrutny. Dla przykładu ks. Karola Barana przepiłowano na pół w drewnianym korycie. Innych zarabano siekierami przy ołtarzu w czasie sprawowania liturgii. Łącznie nacjonaści ukraińscy zamordowali ponad 180 polskich duchownych, w tym kleryków i siostry zakonne.

Ze smutkiem należy stwierdzić, że do niektórych mordów podjudzali także duchowni prawosławni i greckokatolicki. Ci ostatni pełnili funkcje kapelanów w UPA, a niejednokrotnie sami dowodzili grupami napastników. Z kolei arcybiskup greckokatolicki Andrzej Szeptycki (wnuk Aleksandra Fredy) czynnie wspierał nacjonalizm ukraiński oraz błogosławił formacjom faszystowskim. Z jego polecenia biskup Josyf Slipyj odprawił we Lwowie 18 lipca 1943 r., a więc w chwili, gdy płonął Wołyń, msze św. dla ochotników ukraińskich wstępujących do SS. Modlił się także o pomyślność wojsk Adolfa Hitlera i oddelegowywał swoich księży do SS.

Na Wołyniu w 1943 r. wymordowano prawie 60 tys. Polaków. Wiele polskich wsi zostało zrównanych z ziemią. Dziś nie ma po nich śladu. Na początku 1944 r. ludobójstwo rozpętało się w sąsiednich województwach. Tutaj zginęło kolejne 100 tys. osób. Nie licząc więc pomordowanych Żydów, nacjonaści ukraińscy zgładzili prawie 160 tys. Polaków oraz dziesiątki tysięcy swoich rodaków. Do dziś większość ofiar nadal nie ma swoich grobów i upamiętnień.

**ON THE 75TH ANNIVERSARY OF "BLOODY SUNDAY".
CAUSES AND RANGE OF THE BANDERA GENOCIDE COMMITTED
AGAINST THE CITIZENS OF THE SECOND POLISH REPUBLIC**

The Volhynian Slaughter of 1943 is a part of the genocide of Poles, as well Polish citizens of other nationalities, which was committed in the period from 1939 to 1947, also in the following provinces: Lviv Province, Stanisławów Province, Tarnopol Province, Lublin Province and Polesie Province. The perpetrators were members of the Organization of Ukrainian Nationalists, which conducted terrorist activities against the Polish state between World War I and World War II. It was the basis for establishment of the Ukrainian Insurgent Army, SS Galizien division, as well as other Ukrainian troops that collaborated with the German occupier. The support was provided by the Greek Catholic Church, along with Archbishop Andrzej Szeptycki in Lviv. The mass murders of Poles were started after defeat of the Germans at Stalingrad, and their purpose was to "cleanse" the above-mentioned provinces of the Polish element. These events culminated on July 11, 1943, i.e. "Bloody Sunday", when the Ukrainian Insurgent Army struck 100 Polish villages in Volhynia, attacking defenceless people gathered in churches. These murders were carried out with unimaginable cruelty. Only some of the villages, which had their own self-defence forces, were able to defend themselves. This attack was a big surprise for the Polish government in London and for the command of the underground Home Army. The Volhynian Slaughter constitutes a classic crime against humanity. To this day, the exact number of victims is not known, however it is estimated at 60 000 in Volhynia, and together with other provinces at 150 000 civilians, mainly rural residents. Just a small part of these victims have their own graves.

Keywords: Volhynian Slaughter, "Bloody Sunday", Ukrainian Insurgent Army, Greek Catholic Church, Ukrainian nationalism